MISJONARZ z PALĘDZIA

KWARTALNIK
Towarzystwa Przyjaciół
Ojca Mariana Żelazka
w Palędziu

styczeń-luty-marzec
Nr 1/2022

W Nowym Roku Pańskim 2022 wszystkich czytelników i sympatyków serdecznie pozdrawiamy życząc błogosławieństwa Bożego, zdrowia i wszelkiej pomyślności! Aby czas dany nam przez Opatrzność był wypełniony dobrymi czynami, pokojem i przebaczeniem, a szczególnie misją dobrego słowa! W tym roku zwróćmy naszą uwagę na słowa, które wypowiadamy wobec najbliższych w rodzinie, wobec znajomych i spotykanych ludzi. Niech to będą słowa dobre, mądre i pełne nadziei!

O. Marian Żelazek należał do Zgromadzenia Słowa Bożego - czyli był werbistą, a łacińskie **verbum** znaczy słowo. Bądźmy więc misjonarzami dobrego słowa.

Życzenia składa
Towarzystwo Przyjaciół o. Mariana w Palędziu

Zapraszamy na
Msze św. w intencji beatyfikacji Sługi Bożego o. Mariana Żelazka
w kaplicy w Dąbrówce, ostatnie niedziele miesiąca o godz. 10.00
30 stycznia, 27 lutego, 27 marca

Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej:
https://www.dabrowkaparafia.pl/towarzystwo-przyjaciol-o-mariana-zelazka-w-paledziu/

2022 – Rok potrójnego Jubileuszu

Dla wszystkich „Przyjaciół Misyjnych z Palędzia”
rozpoczęty rok 2022 będzie szczególny – to rok potrójnego Jubileuszu:
Rok **20. rocznicy Nominacji o. Mariana Żelazka do Pokojowej Nagrody Nobla,**
Rok **20. rocznicy Nadania ulicy w Palędziu imienia „Ojca Mariana Żelazka”,**
Rok **20. rocznicy Spotkania w Palędziu** – o. Mariana z Mieszkańcami Palędzia.

Obyśmy Wszyscy na nowo - po dwudziestu latach - odkryli bogactwo tych wyjątkowych zdarzeń i miejsc związanych z ojcem Żelazkiem. Niech słowa i czyny ojca Mariana pomagają nam w 2022 roku być Dobrymi Ludźmi.

Nominacja do Pokojowej Nagrody Nobla styczeń 2002

30 stycznia 2002 – W Światowym Dniu Trędowatych w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie zorganizowano koncert charytatywny pt. *Dotknij i zrozum. Poznańskie Słowiki śpiewają dla trędowatych.* Organizatorami koncertu byli: Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata – MAITRI oraz Stowarzyszenie Wymiany i Pojednania parafii św. Stanisława Biskupa Męczennika. Celem koncertu była między innymi zbiórka na rzecz ośrodków walki z trądem założonych i prowadzonych przez Polaków, zbiórka funduszy na rozbudowę szkoły integracyjnej w Purii oraz promocja osoby o. Mariana Żelazka SVD jako kandydata do Pokojowej Nagrody Nobla. Sekretarzem Komitetu Inicjującego Nominację o. Żelazka do Pokojowej Nagrody Nobla jest dr Jacek Wójcik. [Pokojową Nagrodę Nobla za rok 2002 otrzymał były prezydent USA Jimmy Carter. Ojciec Marian Żelazek był drugim w kolejności spośród setki innych kandydatów].

(wg Kalendarium z „Ogród nadziei” autorstwa Agnieszki Smreczyńskiej-Gąbka, Verbinum - Wydawnictwo Księży Werbistów, Wyd. I., 2011)

O. Marian Żelazek uzyskał nominację do „Pokojowej Nagrody Nobla 2002” z inicjatywy Ruchu Maitri. Szczegółowa historia tych starań została opisana przez Jacka Wójcika w artykule „Nobel dla o. Mariana”, opublikowanym w „MY A TRZECI ŚWIAT” - Piśmie gdańskiego ośrodka Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata-MAITRI’ NR 2 (56), marzec 2002.
Dostępny jest na stronie internetowej:
https://www.maitri.pl/gazetka/my_56/html/zelazek1.htm

20 lat „ULICY ŻELAZKA” w Palędziu

W Palędziu - osadzonym na najstarszych ulicach Pocztowej i Leśnej oraz powstałych po II wojnie, ul. Nowej, Słonecznej, Spokojnej a w ostatnich latach Radosnej, Malinowej, Modrzewiowej, - jest jedna ulica szczególna, bo upamiętniająca wyjątkową osobę: urodzonego w 1918 roku w Palędziu, misjonarza werbistę ojca Mariana Żelazka. To jedna z najstarszych ulic wioski, kiedyś Dopiewska. Jej założenie widoczne jest na mapach archiwalnych z 1900 r. i z 1940 r. Biegnie łukiem na południowych rubieżach miejscowości. Jej płd.-zach. kraniec – to wylot do Dopiewca i Dopiewa, zaś płd.-wsch. - to wjazd do Gołusek. W tym miejscu właśnie, na granicy dwóch wiosek, znajdował się rodzinny dom i wiatrak Żelazków. **Tutaj spędził swoje dzieciństwo, pierwsze osiem lat życia (1918-1926) przyszły kandydat do Pokojowej Nagrody Nobla (nominowany trzykrotnie w latach 2002, 2003, 2004).** Ta Nominacja stała się impulsem do nazwania ulicy imieniem Ojca Mariana Żelazka. Pismo w tej sprawie zostało złożone do Urzędu Gminy 10 lipca 2002 roku. Zaświadcza o tym notatka w Kalendarium Działalności Towarzystwa Przyjaciół Ojca Mariana Żelazka w Palędziu: *„Skierowaliśmy Pismo do Urzędu Gminy w Dopiewie z prośbą o nazwanie jednej z ulic Palędzia im. Ojca Mariana Żelazka. Decyzja pozytywna*” (wpis 10 lipca 2002). **12 sierpnia 2002 r. ojciec Marian nawiedził miejsce, gdzie stał dom rodzinny i wiatrak, gdzie spędził dziecięce lata i spotkał się z Mieszkańcami Palędzia i Władzami Gminy Dopiewo.** (MG)

Ryc. Mapa geodezyjna Palędzia z ul. Żelazka M. Ojca
https://dopiewo.e-mapa.net/

SPOTKANIE NA RODZINNEJ ZIEMII
Palędzie 12 sierpnia 2002

Jak wyglądał ten dzień? Poniżej zapis z „Kalendarium Działalności Towarzystwa Przyjaciół Ojca Mariana w Palędziu”:

12.08.2002 – *Zorganizowaliśmy spotkanie z o. M. Żelazkiem. Ojciec został powitany chlebem i solą, po staropolsku, przy Krzyżu stojącym na ziemi ofiarowanej pod budowę Kościoła w Palędziu. Biorąc go ze czcią do rąk powiedział: „ten chleb zabiorę do Indii”, a o. Philip SVD będąc w Palędziu wypowiedział słowa „w Indiach ten Chleb jest dzielony do dzisiaj”. Na zakończenie modlitewnego spotkania wszystkich błogosławiąc dodał, „Kapłani powinni jak najczęściej błogosławić”. Po odwiedzeniu miejsc związanych z domem rodzinnym udał się do świetlicy Palędzia, miejsca spotkania z mieszkańcami, rodziną i kolegą z dziecięcych lat. Radość ze spotkania w miejscu urodzenia wypełniała Jego serce. Żegnając się dodał, „dla mnie pobyt tutaj, to jak zastrzyk dla chorego”. W organizację spotkania z zaangażowaniem włączył się sołtys p. Andrzej Baranowski.*

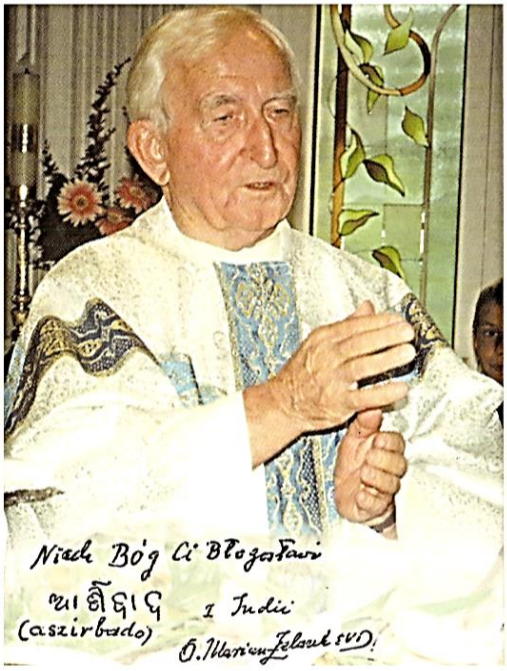

O. Marian Żelazek – kandydat do Pokojowej Nagrody Nobla – urodził się w Palędziu k. Poznania w 1918 r. Wstąpił do Zgromadzenia Księży Werbistów z myślą o wyjeździe na misje. Czas okupacji przeżył jako więzień obozów koncentracyjnych w Gussen i Dachau. W marcu 1950 r. wyjechał do Indii, gdzie zajmował się prowadzeniem szkół katolickich i duszpasterstwem wśród pierwotnych szczepów tego kraju. Od 1975 r. pracuje w Puri – świętym mieście hinduizmu. Opiekuje się trędowatymi, zorganizował centrum dialogu międzyreligijnego i wybudował kościół ku czci Matki Bożej. Jest laureatem wielu międzynarodowych nagród.

Módlmy się:
Przed światłością Słowa i Duchem łaski niech ustąpią mroki grzechu i noc niewiary, a Serce Jezusa niech żyje w sercach ludzi. Amen.

O. Marian Żelazek SVD
12. 8. 02

© Kolportaż Księży Werbistów, Laskowice Pom.
fot. Feliks Kubicz SVD

Pamiątka z podpisem o. Mariana Żelazka, przekazana uczestnikom spotkania w Palędziu 12.08.2002 r Egzemplarz z archiwum Marii Popowskiej

Dodatek do Kwartalnika „Misjonarz z Palędzia” nr 1/2022
List ojca Mariana

" A Słowo stało się Ciałem i mieszkało między nami!"

Puri-India, dnia 1.12.90.

Najmilsi, drodzy Przyjaciele Misyjni!

Najpiękniejszy dzień dla każdego Polaka się zbliża: Gwiazdka-Boże Narodzenie. Pod wpływem pieniądza i "wszechmocnej" techniki, w gonitwie za lepszym, wygodniejszym jutrem w sercach wielu zaciera się obraz miłującego Boga. Gwiazdka stawia nas przed wstrząsającą rzeczywistością, że Bóg nas tak umiłował, że zesłał Swego Syna Jednorodzonego na ten świat jako dowód tej Bożej miłości. "A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Moje życzenia Gwiazdkowe dla Was, ażeby ta Boża Miłość, uzewnętrzniona w Bożej Dziecinie w żłóbku, wtargnęła do Waszych serc, zalała je radością i pokojem i ukształtowała je zdecydowanie po stronie Boga i wymagań Jego Królestwa.

Miałem tę radość być znowu w kraju od czerwca do października tego roku. Po 50 latach spędziłem moje wakacje w ojczyźnie, oddychającej pełną wolnością, chociaż nie pozbawionej problemów. Mogę tylko powiedzić, że sposób przeprowadzenia przemian ustroju w naszym kraju był i jest przedmiotem podziwu i uznania u naszych hindusów. Żal mi, że nie mogłem odwiedzić wszystkich moich Przyjaciół misyjnych. Czas mi nie pozwolił. Jednym z powodów moich przedwczesnych wakacji w kraju był złoty jubileusz kapłaństwa mojego starszego brata, Stanisława. Był misjonarzem w Brazylii przez 30 lat. Przyjechał do Polski na swój jubileusz, którego miał obchodzić dnia 2-giego września. Umarł nagle na rękach mojej najstarszej siostry dnia 16 sierpnia. Był to wielki cios dla naszej całej rodziny, tym więcej że data jubileuszu była tak bliska. Miejsce dla jubileuszu niebo napewno piękniejsze, ale na pośmiertny odpoczynek ojczysta ziemia to już najlepsza Mimo to misjonarz musi być gotowym powtórzyć za świątobliwym, młodym księdzem Frelichowskim, który zginął w Dachau-obozie: "A że nie wiem, gdzie się w mogiłę położę, radosna ma dusza, o Boże!"

Chociaż mój pobyt w kraju był tym razem krótki, zaznałem wiele serdeczności i pomocy od mojej rodziny, moich współbraci-werbistów i od moich przyjaciół misyjnych. Chcę Wam powiedzieć za to moje serdeczne "Bóg Zapłać". Bardzo często wędruję myślami po naszym kraju: odwiedzam tych chrych, przykół tych do łóżek, ofiarujących się za misje...tych, co angażują się w sposób szczególny dla misji nie szczędząc czasu i trudu...tych dla których sprawa misji stała się cząstką ich chrześcijańskiego życia. Miła mi było między Wami w Polsce i gdy samolot oderwał się od lotniska w Warszawie, coś tam zakłuło bólem rozłąki w sercu starego misjonarza. Dnia 1-szego października wylądowałem w ~~Poznaniu~~ Bombaju a dnia 9-tego października znalazłem się między swoimi w Puri. Powrót do "swoich" dał mi wiele miłych przeżyć.

Najmilsze było spotkanie z uczniami naszej szkoły dla dzieci z rodzin trędowatych. Obecnie jestem zajęty ostatnimi pracami w naszym kościele. Sakralne wyposażenie, dzieło w ceramice, wykonanę przez artystkę, Panią Janinę Karczewską z Gdańska a ufundowane wspólnym wysiłkiem wielu rodaków w ojczyźnie, wspaniale pasuje nie tylko do naszego kościoła ale i do ducha artystycznego Indii. Gdy na frontowej scenie kościoła ukazała się wspaniała figura Matki Boskiej Wniebowziętej, mieniąca się złotem, zaczarowanym w ceramice i kąpiąca się w promieniach zachodzącego słońca, nasz leprolog-doktor, hinduista i brhmin powiedział:"Ojcze, musimy nazwać nasz kościół "Dżagat Mata Girdża","Kościół Matki Swiata". "Tam -wskazując na odległą od nas 2 km. świątynię - jest "Dżagannath Mandir","Swiątynia Pana Swiata"...tutaj jest "Dżagat Mata Girdża"-Kościół Matki Swiata." Wprawił mnie w zdumienie tym swoim powiedzeniem. Pomyślałem sobie również, że to jest odpowiedź dla tych, co mają wątpliwości, czy dzieła sztuki z Polski, wykonane ręką Polskiej Artystki, będą odpowiadały Indiom. Przychodzą mi na myśl słowa, napisane w kronice kościoła w 1922 r. przez pierwszych hiszpańskich misjonarzy. Na widok majestat świątyni hinduistycznej, do której ciągną codziennie niezliczone rzesze hinuistycznych pielgrzymów, napisali w kronice:"Musimy wybudować tutaj wspaniałą bazylikę ku czci Najświętszej Maryji Panny, ażeby skruszyła głowę szatany". Po drugim Soborze Watykańskim trzeba trochę zmienić ich powiedzenie."Niech stanie piękny kościół ku czci Najświętszej Panienki, ażeby swoją pięknością i miłością przyciągała serca bogobojnych hinduistów do Jezusa". "Dżagat Mata Girdża!","Kościół Matki świata" - realizacja snu pierwszych misjonarzy po 68 latach. Że to się stało przez Polskiego misjonarza i dzięki hojności polskich katolików, to już takie niezbadane drogi Boże.

"Miłość, pokój i łaska, płynąca od Bożej Dzieciny z Betlehem, niech będą zawsze z Wami. O. Marian Żelazek

U progu Nowego Roku 2022 przesyłamy **ŻYCZENIA,** które o. Marian Żelazek zredagował w Purii w Indiach, 1 grudnia 1990 roku. Pochodzą z listu, który napisał na maszynie do pisania, własnoręcznie podpisał i wysłał do Przyjaciół Misyjnych w Polsce. Jeden taki oryginalny egzemplarz posiadała w swoich zbiorach śp. Wanda Rybska. Jej siostra pani Maria Popowska ofiarowała naszej redakcji kopię tego listu, którą dzielimy się z wszystkimi Czytelnikami Kwartalnika.

Najmilsi, drodzy Przyjaciele Misyjni!

Moje życzenia Gwiazdkowe dla Was, ażeby ta Boża Miłość, uzewnętrzniona w Bożej Dziecinie w żłóbku, wtargnęła do Waszych serc, zalała je radością i pokojem i ukształtowała je zdecydowanie po stronie Boga i wymagań Jego Królestwa. Miłość, pokój i łaska, płynąca od Bożej Dzieciny z Betlejem, niech będą zawsze z Wami.

o. Marian Żelazek